

Tuczniki 03.02.2014

03.02.2014.

Na krajowym rynku wieprzowiny cisza przed burzą. Wiąkszość zakładów na razie w cennikach nie wprowadza żadnych zmian. Ale przetwórcy zgodnie zapowiadają jeżeli będą korekty to tylko w dół, i to prawdopodobnie już od jutra.

Bo chociaż w niektórych regionach mięsa brakuje, to zamówienia handlu spadły na tyle gwałtownie, że równocześnie zapotrzebowanie na surowiec wyraźnie słabnie. Choć na wyraźne ruchy chyba nikt się nie zdecyduje. Każdy bacznie obserwuje konkurencję i kalkuluje czy obniżki nie zniechęcą rolników na tyle, że wstrzymają dostawy. A na to żaden zakład nie może sobie pozwolić. Ale rynek zmroziło przede wszystkim rosyjskie embargo. Na razie jego skutki nie są jeszcze odczuwalne, ale jeżeli sytuacja będzie się przeciagała zdaniem przetwórców stracimy ważny rynek zbytu, a nasze miejsce zajmą inni np. Amerykanie.

W tej sytuacji na podwyżki w punktach skupu nie ma co liczyć. Sukcesem będzie już utrzymanie obecnych notowań.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes